



KAPTAN KLOSS

Nr 9

zgodnie z oryginałem z 1972 roku



WYROK

Autor scenariusza
Andrzej Zbych

Ilustrator
Mieczysław Wiśniewski

Skład wersji elektronicznej
Wojciech Jankowski / Laser, Warszawa

© for text and illustrations by MUZA SA, Warszawa 2001, 2021

ISBN 978-83-287-1796-1

Wydanie II
Warszawa 2021

Sport i Turystyka – MUZA SA
ul. Sienna 73
00-833 Warszawa
tel. +4822 6211775
e-mail: info@muza.com.pl

Księgarnia internetowa: www.muza.com.pl

KAPITAN KLOSS

WARSZAWA 1943 ROK. W ODPOWIEDZI NA SZALEJĄCY TERROR WZMAGA SIĘ WALKA NARODU POLSKIEGO PRZECIWKO HITLEROWSKIEMU OKUPANTOWI. JEDNOCZEŚNIE, WRĄZ ZE ZBLIŻANIEM SIĘ FRONTU WSCHODNIEGO, AKTYWIZUJĄ SIĘ OŚRODKI POLSKIEGO WYWIADU.

GRATULUJE, NEUMANN, PAŃSKIE SUKCESY W BERLINIE POWTARZA PAN I TUTAJ.

DZIĘKUJĘ, PANIE OBERSTURMBANNFÜHRER. PRAWDĘ MÓWIĄC, TĘ RADIOSTACJĘ UDAŁO NAM SIĘ ZŁAPAĆ PRZEZ PRZYPADEK. ALE TERAZ JUŻ NIE ZGUBIĘ TROPU.



WARSZAWA. GABINET SZEFA SD NA DYSTRYKT WARSZAWSKI OBERSTURMBANNFÜHRERA LÜTZKE.

WYROK

TROP JEST ŚWIEŻY. JAKIE PAN PROPONUJE KOLEJNE POSUNIĘCIE?

SZUKAĆ NASTĘPNEGO OGNIWA. TEN RADIO-TELEGRAFISTA WYDAJE SIĘ DOŚĆ MIĘKKI. ZARAZ Z NIM "POROZMAWIAM"!



WARSZAWA. MIESZKANIE KRAWCA SKOWRONKA.

NAZWISKO?!

SKOWRONEK, STANISŁAW SKOWRONEK, MÓWIEM JUŻ...





KTO CIĘ, ZWERBOWAŁ?!
NIE WIEM, NAPRAWDĘ NIE WIEM. NIE ZNAM TEGO CZŁOWIEKA. WIEDZIAŁ, ŻE W WOJSKU BYŁEM RADIOTELEGRAFISTĄ, I ZAPROPONOWAŁ DUŻO PIENIĘDZY. W MOIM ZAWODZIE CIĘŻKO TERAZ ZAROBIC...

NIE WIEM, NAPRAWDĘ NIE WIEM. NIE ZNAM TEGO CZŁOWIEKA. WIEDZIAŁ, ŻE W WOJSKU BYŁEM RADIOTELEGRAFISTĄ, I ZAPROPONOWAŁ DUŻO PIENIĘDZY. W MOIM ZAWODZIE CIĘŻKO TERAZ ZAROBIC...



W OSTATNIM NIE NADANYM PRZEZ CIEBIE MELDUNKU ZNALEŻLIŚMY PODPIS "J-23". KTO CI DAWAŁ MELDUNKI? KIM JEST "J-23"? JEŚLI POWIESZ WSZYSTKO I BĘDZIESZ Z NAMI WSPÓŁPRACOWAŁ, MOŻESZ OGALIĆ ŻYCIE. JEŻELI NIE...



... FRITZ, ZABIERZE SIĘ DO CIEBIE! FRITZ!

JA NIC...



POWIEM, WSZYSTKO POWIEM! ALE WIEM NIEWIELE. DZIEWCZYNA... NIE ZNAM JEJ... PRZYCHODZIŁA I ODDAWAŁA MI KARTKI...



DOŁOŻYĆ MU JESZCZE? MOŻE SOBIE ZNÓW GOŚ PRZYPOMNI?

NIE. ON CHYBA NAPRAWDĘ WIĘCEJ NIC NIE WIE.



KLOSS ODWIEDZIŁ LEUTNANTA TIETSCHA, SZEFĄ SŁUŻBY RADIOLOKACYJNEJ ABWEHRY W WARSZAWIE.

SERWUS, TIETSCH. JAK TAM? MASZ TĘ RADIOSTACJĘ?

NARESZCIE JA ZLOKALIZOWAŁEM.

PO WYJŚCIU Z GMACHU ABWEHRY...



RADIOSTAGJA JEST W TYM KWADRACIE. NIESTETY, TO NAJGĘŚCIEJ, ZALUDNIONY OBSZAR MIASTA. NIE SPOSOB PRZESZUKAĆ OSIEMDZIESIAT TYSIĘCY MIESZKAŃ. NADAJĄ TYLKO RAZ W TYGODNIU, ZA KAŻDYM RAZEM O INNEJ PORZE I ZANIM WYSŁĘ, TAM WOZY PELENGACYJNE, RADIOSTAGJA MILKNIE.

ONI Z PEWNOŚCIĄ NADAJĄ WEDŁUG JAKIEGOŚ SYSTEMU. MUSISZ GO ZNALEŹĆ. POWODZENIA, TIETSCH!



SKLEP Z OPAŁEM. PRZY STOLE SIEDZI JÓZEF, JEDEN Z CZŁONKÓW ORGANIZACJI PODZIEMNEJ.



GZY MOŻE PAN PRZEWIEŹĆ DWIE TONY KOKSU PIERWSZEGO GATUNKU NA ULICĘ RÓŻANĄ 15?

TAK JEST. ZAMÓWIENIE PRZYJĘTE.